

OBRAZ ZMIAN

Artyści: Daya Cahen, Yann Gross, Lucia Nimcova, Heidrun Holzfeind, Shimon Attie, Nate Larson & Marni Shindelman

Jak sugeruje tytuł, naszym zamiarem jest ukazanie słabości i sprzeczności istnienia oddzielnej sceny fotograficznej, niezależnego kanonu, który jest podtrzymywany przez szkoły, czasopisma, festiwale, ekspertów, kuratorów i muzea reprezentujące całą branżę w oderwaniu od szerszego kontekstu sztuk pięknych. Festiwale fotografii to unormowane systemy z własnymi zasadami i zwyczajami, konkursami i nagrodami, katalogami i przeglądami portfolio. Nietrudno zauważyć, że większość festiwali istnieje dla samego tylko istnienia, niespecjalnie dbając o politykę, kulturę, unikając refleksji na temat naszej obecności w społeczeństwie. Nie chodzi o to, co przedstawia zdjęcie, ponieważ opracowane fotografie ukrywają kontekst, zamiast go odkrywać. Istniejący system utrwała zestaw skostniałych środków wyrazu i praktyk (np. typologii), ograniczając je poprzez dodanie „foto” do słowa „festiwal”, aby stworzyć pewną wygodną ramę. Infrastruktura ta ogranicza możliwości wyrazu artystycznego dużej społeczności twórców. To wszystko często jest monotonne i nudne, ale nikt nie chce zmierzyć się z tym faktem i wiele osób boi się to przyznać.

Chcemy zaproponować kontrprzykład – projekt, który prezentuje prace nieograniczające się do jednego tylko medium. Takie, które fotografię wykorzystują jako narzędzia badawcze, jako obiekty w złożonym i wielowarstwowym procesie twórczym, którego celem jest opowiedzenie nieznaną dotąd historii. W tych pracach konteksty są zawsze odkrywane i stanowią punkt wyjścia dla refleksji.

Dla artystów, których rola w społeczeństwie jest obecnie na nowo kwestionowana, nowoczesne technologie oznaczają nowe możliwości. W jaki sposób artyści interpretują i wykorzystują pamięć zbiorową, aby wypracować stanowisko polityczne? Jakie środki wyrazu pomagają interpretować wpływ fotografii na nasze postrzeganie i rozumienie rzeczywistości? Jak artysta uczestniczy w życiu społeczeństwa w czasach politycznego i gospodarczego chaosu?

„Obraz zmian” rozpoczyna się w maju 2012 roku i w odpowiedzi na te pytania, przedstawia zestaw siedmiu autonomicznych projektów artystycznych. Wystawa prezentuje fotografie, jako część złożonych i zależnych od kontekstu prac. Wszystkie łączy zainteresowanie kwestiami społecznymi oraz politycznymi, często bazują na badaniach archiwalnych, *networkingu*, współpracy i interwencji społecznej. Wykorzystują fotograficzne zasoby społeczności globalnej oraz interpretują ich wpływ na komunikację i percepcję.

Artyści zaproszeni do wystawy to: Shimon Attie, Daya Cahen, Yann Gross, Heidrun Holzfeind, duet Nate Larson i Marni Shindelman oraz Lucia Nimcova. Każdy wnosi do projektu inne podejście wynikające z własnej praktyki artystycznej. Dzięki takiej różnorodności przedstawiamy różne sposoby badania aspektów społeczności, historii oraz reprezentacji przez artystów. Każdy z tych sposobów jest wyrazem ich odpowiedzialności, ale jednocześnie obaw dotyczących roli samego artysty oraz medium.

Trzykanałowy film wideo, autorstwa urodzonego w Stanach Zjednoczonych Shimona Attiego, przedstawia pracowników samochodowego toru wyścigowego, który został zamknięty, a który przez wiele lat był całym ich światem. Seria panoramowanych portretów na ciemnym tle to rekonstrukcja ujęć pędzących niegdyś po torze samochodów. Zdjęciom towarzyszy system dźwięku przestrzennego, który imituje efekt Dopplera dla ryku przejeżdżających pojazdów. Pracownicy ponownie odgrywają

swoje dawne role: trzymają flagi, wykonują prace konserwacyjne, pełnią funkcję sędziów liniowych. Robią to, co przez wiele lat stanowiło ich karierę zawodową. Praca bazuje na innych słynnych projektach Attiego, m.in.: „Writing on the Walls”, który polegał na wyświetlaniu archiwalnych obrazów przedwojennej żydowskiej dzielnicy Berlina Scheunenviertel na fasadzie budynków współczesnego miasta. Projekt miał przypomnieć osobom, które obecnie tam mieszkają, że życie poprzednich lokatorów zniszczono w latach 1933-1945. Kolejny projekt, „The Attraction of Onlookers: Aberfan”, pokazywał osoby, które przeżyły wypadek w Walii, o którym wiadomość prędko obiegła cały świat.

Zafascynowana psychologią tłumu oraz zjawiskiem indoktrynacji, holenderska artystka i filmowiec Daya Cahen już od lat kręci filmy dokumentalne w Rosji. W 2006 r. w filmie „The Stalin that Was Played by Me” udała się na poszukiwanie wnuka Stalina, a w 2008 r. miała rzadką okazję zbierać materiały do filmu „Nashi” w letnim obozie młodzieżówki Putina. Tym razem Cahen udaje się do Szkoły Kadetów nr 9, jedynej w swoim rodzaju moskiewskiej akademii wojskowej uczącej dziewczęta w wieku od 11 do 17 lat, jak zostać doskonałymi rosyjskimi patriotkami i jak dorównać ideałowi rosyjskiej kobiety. Daya Cahen nie przeprowadza z nikim wywiadu, lecz opowiada historię, umieszczając na ekranie sześć różnych obrazów. Widzimy, jak dziewczęta układają włosy, gotują, prasują, maszerują i uczą się używać broni. Materiał ukazuje różne aspekty ich osobowości, jednocześnie stawiając pytanie, jak wszystkie te aspekty mogą być postrzegane w oderwaniu od siebie. Obserwując, jak śpiewają hymn na cześć wielkiego narodu rosyjskiego, dostrzegamy narzucający się kontrast między indoktrynacją militarną i młodzieńczą niewinnością.

„Kitintale” to projekt prowadzony nieprzerwanie od 2008 r. przez urodzonego w Szwajcarii Yanna Grossa. Interwencja Grossa wykracza daleko poza odkrycie i dokumentowanie społeczności deskorolkowców funkcjonującej na przedmieściach Kampali w Ugandzie. Obecność artysty, który sam jeździ na deskorolce, staje się katalizatorem dla lokalnego ruchu deskorolkowców. Umożliwia znaczny rozwój infrastruktury, wybudowanie pierwszego afrykańskiego skate parku, organizowanie konkursów i przyciąganie uwagi mediów. Zdecydowany wysiłek Yanna Grossa oraz jego bezwzględne oddanie sprawie poruszają kwestię odpowiedzialności artysty angażującego się w projekt, który opiera się na istnieniu konkretnej społeczności.

„Mexico 68/CU” to dwa ściśle związane ze sobą projekty autorstwa Heidrun Holzfeind, które powstały między 2006 i 2007 r. Połączenie dwóch prac: „CU” – pokazu slajdów przedstawiającego detale architektury Narodowego Uniwersytetu Meksykańskiego (UNAM) i „Mexico 68” – serii wywiadów z uczestnikami i świadkami meksykańskiego ruchu studenckiego z 1968 r., który zakończył się masakrą studentów i demonstrujących na placu centralnym stolicy i uniwersytecie, pozwala artystce odsonić wspomnienia i znaczenia, którymi przesiąkły na pozór martwe mury i przedmioty niezwykle współczesnego budynku uniwersytetu.

Nate Larson i Marni Schindelman przyglądają się temu, jak społeczności dzielą się informacjami oraz jak nieświadomie przekazują te informacje dalej poprzez niewidzialne sieci cyfrowe, które w dzisiejszych czasach łączą nasze życia. Za pomocą technologii skanowania, Larson i Schindelman otrzymali i zarejestrowali niezabezpieczone wiadomości tekstowe wysłane przez Bluetooth, który także ujawnia lokalizację nadawcy. Udawali się na miejsce, które wskazywały współrzędne GPS i robili zdjęcie z perspektywy osoby piszącej wiadomość. Następnie pod zdjęciem umieszczali treść wiadomości. Tekst przekształca nierzadko banalny krajobraz, ławkę lub róg ulicy w scenę, na której rozgrywa się wewnętrzny dramat. Nie możemy zobaczyć jego bohaterów, widzimy tylko pustą scenę.

Efekt jest niesamowity i ukazuje sposoby, jakimi komunikujemy się ze sobą w ząbających się społecznościach, bez względu na to, czy jest to celowe czy nie.

Zastanawiając się nad nieusuwalną obecnością śladów socjalizmu w Europie Wschodniej, Lucia Nimcova zajęła się dogłębnym badaniem miasta Humenné na Słowacji, w którym się urodziła. „Unofficial” z lat 2006-2008 to złożony projekt obejmujący zdjęcia archiwalne, amatorskie i zrobione przez autorkę, jak również filmy wideo, obiekty i instalacje. „Unofficial” to pełne empatii spojrzenie na środowisko, które jest najbliższe i najlepiej znane artystce. Jest to zestawienie słodko-gorzkich krytycznych uwag i refleksji nad efektami i długofalowymi konsekwencjami „normalizacji”, ideologicznego programu przywrócenia integracji społecznej i politycznej w Czechosłowacji po Praskiej Wiośnie 1968 roku.

Prace, które pokazujemy, są wizualnie pociągające, prowokujące i przede wszystkim ciekawe. Prezentowane są w historycznej Willi Grohmana w dawnej przemysłowej dzielnicy Łodzi. Wykorzystują różne media – od tradycyjnie oprawionych zdjęć po prezentacje HD. Ich materiałem źródłowym są materiały archiwalne, klasyczne media oparte na filmie i transmisja elektroniczna. Powrót do Willi Grohmana jako centralnego miejsca zdarzenia jest głównym punktem tego festiwalu, który analizuje historyczne i współczesne wydarzenia przez pryzmat fotografii i wideo, poprzez połączenie przeszłości i teraźniejszości w jednym miejscu, które kiedyś, pod patronatem Ludwika Grohmana i jego potomków, było jednym z artystycznych centrów Łodzi.

Rodzina Grohmanów przybyła do Łodzi z Saksonii w latach 40. XIX w., wkrótce udało im się założyć fabrykę bawełny, która znalazła się w czołówce łódzkich firm. Ludwik Grohman był jej kierownikiem w czasach, gdy powstała Willa przy ulicy Tylnej 9/11. Budynek, w stylu włoskiego renesansu, w 1881 r. zaprojektował najsłynniejszy architekt miasta – Hilary Majewski. W tym czasie, aż do II wojny światowej, rodzina Grohmanów należała do grupy łódzkich mecenasów sztuki, a Willa przy ul. Tylnej była miejscem wielu wydarzeń artystycznych, w których brali udział między innymi Tadeusz Boy-Żeleński i Witkacy. Podczas wojny i zaraz po, rodzina została wyrzucona z Willi, a większość dobytku rozkradzono. Od tamtego czasu Willa Grohmana ulega stopniowej dewastacji.

Dzięki Fotofestiwalowi historia i kultura po raz kolejny łączą się, tak jak kiedyś w Willi Grohmana, aby podzielić się najlepszymi tradycjami artystycznego życia Łodzi z nową publicznością.

Fotofestiwal 2012 akcentuje społeczność i kontekst na wszystkich poziomach procesu twórczego i to właśnie wyróżnia ten festiwal wśród pozostałych. Wkład artystów używających materiałów historycznych jest równie istotny, jak tych, którzy do realizowania swoich wizji wykorzystują nowoczesne technologie i źródła. Przede wszystkim jednak „Obraz zmian” prezentuje żywe idee, których punktem centralnym jest społeczność lub miejsce i które, wykorzystując wielowarstwowe formy reprezentacji, wychodzą poza idee fotografii jako pasywnego medium.

Wystawa obejmie prace fotograficzne zależne od kontekstu, jak również wizualne przejawy złożonych procesów twórczych. Promuje alternatywne struktury i strategie, współpracę, *networking*, projekty fotograficzne o charakterze *context-specific*, po to, aby ponownie zasygnalizować potrzebę równowagi w sztuce. „Obraz zmian” pokazuje, w jaki sposób fotografie mogą stać się narzędziem interpretacji i interwencji oraz jak mogą realnie wpływać na rzeczywistość.

Kuratorzy: Gergely László i Bill Kouwenhoven